

Sygn. akt XIV C 130/16

WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile w składzie następującym:

Przewodniczący SSO J. Grudziński Protokolant sekr. sąd. A. Oszczypała

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2018 r. w Pile sprawy z powództwa **M. J.**

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powódki M. J. tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;
2. W pozostałej części żądanie zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz powódki oddala.

J. Grudziński

Sygn. akt XIV C 130/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 3 lutego 2016 r. (data wpływu) powódka M. J. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki:

- kwoty 234.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 16.10.2014 r. do dnia zapłaty,
- renty w wysokości 1.750 zł płatnej comiesięcznie począwszy od dnia 10.03.1998 r. z góry do rąk powódki do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie liczonymi od dnia następującego po dniu opóźnienia od dnia zapłaty,
- kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 20 lutego 1998 r. w J., gmina U. doszło do wypadku samochodowego, gdzie w wyniku doznanych obrażeń śmierć na miejscu poniósł S. J.-mąż powódki. Sprawcą wypadku był P. K., który kierując samochodem marki V. (...) na łuki drogi zjechał nagle na przeciwny pas ruchu wprost pod nadjeżdżający z naprzeciwka samochód (...) z przyczepą kierowany przez S. J.. Samochód ciężarowy należał do K. P.. Sprawca wypadku P. K. był pod wpływem alkoholu. P. K. posiadał polisę ubezpieczeniową zawartą z pozwanym. Prokuratura Rejonowa wC. wszczęła w tej sprawie dochodzenie, które z powodu śmierci sprawcy wypadku umorzyła postanowieniem z dnia 12.05.1998 r. Powódka wskazała, że podstawą prawną dochodzonych przez nią roszczeń jest art. 446 k.c. oraz art.448 k.c. w zw. z art.24§1 k.c. lub ewentualnie art. 445§ k.c. w zw. z art. 444 k.c. Powódka wskazała, iż na jej mężu ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny wobec niej. Na skutek śmierci męża nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki. Powódka utrzymuje się jedynie z renty rodzinnej, która z trudem wystarcza na zaspokojenie jej podstawowych potrzeb. Wskutek śmierci męża powódka zachorowała na depresję, cierpi na apatię, co wymaga leczenia psychiatrycznego oraz wiąże się z kosztami w postaci lekarstw i wizyt u specjalistów. W wyniku śmierci męża

powódki, życie rodzinne rozpadło się. Małżonkowie byli bezdzietni i mieli tylko siebie. Wraz ze śmiercią męża powódka utraciła całą radość życia. (k.2-7)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie roszczeń powódki w całości oraz o obciążenie powódki w całości kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany potwierdził okoliczność zawarcia z P. K. umowy obowiązkowego ubezpieczenia w zakresie komunikacyjnego OC dotyczącej pojazdu V. (...) o rej. (...) w okresie od 25.04.1997 r. do 24.04.1998 r. potwierdzonej dokumentem ubezpieczenia. Zdaniem pozwanego, roszczenia zgłoszone przez powódkę w rozmiarze wskazanym w treści pozwu pkt. 1 są zbyt wygórowane i nadmierne i niezasadne w pkt. 2 pozwu. (k.74-76)

Na rozprawie w dniu 27 listopada 2018 r. powódka w całości podtrzymała swoje żądania i twierdzenia. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i wskazał, że o ile sąd zasądziłby zadośćuczynienie na rzecz powódki, to wnosi o zasądzenie odsetek od kwoty zadośćuczynienia od dnia wyrokowania z uwagi na to, że krzywda powódki została ustalona według stanu obecnego (k.317).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 20 lutego 1998 r. w miejscowości J. gmina U. miał miejsce wypadek drogowy. Kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) P. K. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości 2,8% alkoholu we krwi, jadąc drogą (...) U.- C. z kierunku U. nie zachował należytej ostrożności i na ostrym łuku drogi w lewo zjechał na lewy pas ruchu bezpośrednio przed nadjeżdżającym z przeciwka (...) o numerze rejestracyjnym (...) z przyczepą o numerze rejestracyjnym (...) uderzając przodem lewą stroną w samochód ciężarowy w wyniku czego doprowadził do wywrócenia się tego pojazdu i przygniecenia kierującego S.. W wyniku odniesionych obrażeń tj. uduszenia gwałtownego wskutek unieruchomienia klatki piersiowej i ucisku na narządy szyi, kierujący pojazdem marki S. S. J. poniósł śmierć. W momencie wypadku S. J. był trzeźwy. Właścicielem pojazdu marki S., którym poruszał się S. J. był K. P..

W wyniku wypadku uszkodzeń ciała doznał także M. L., kierujący samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Ponadto M. O., który najechał na miejsce zdarzenia krótko po wypadku, po pokonaniu zakrętu w lewo i dostrzeżeniu nagłej przeszkody na drodze gwałtownie hamował podejmując typowy manewr obronny wskutek czego utracił panowanie nad pojazdem zjeżdżając na pobocze, kilkakrotnie dachował, a poszkodowany doznał ciężkich obrażeń ciała w postaci wielonarządowych urazów w wyniku czego zmarł.

Sprawca wypadku P. K. doznał ciężkich obrażeń ciała w postaci złamania kości skroniowej prawej, złamania żeber po stronie prawej, krwiaka opłucnowego po stronie lewej, złamania wielołamowego uda lewego, stłuczenia nerki prawej, wstrząsu urazowego, które skutkowały jego śmiercią w dniu 20.02.1998 r.

/dowód: postanowienie o umorzeniu dochodzenia k.14-16, notatka policji k.17, przesłuchanie powódki M. J. k.121 w zw. z k.287/

Postanowieniem z dnia 12 maja 1998 r. Prokuratura Rejonowa w C. w sprawie sygn. Ds. 274/98 umorzyła dochodzenie w sprawie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym w dniu 20.02.1998 r. tj. o przestępstwo z art. 145§ 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 145§ 3 k.k. wobec śmierci sprawcy wypadku.

/dowód: postanowienie o umorzeniu dochodzenia k.14-16, pismo z prokuratury k.135/

M. J. i S. J. zawarli związek małżeński w 1978 r. Małżonkowie nie mieli dzieci. Przed wypadkiem małżonkowie mieszkali w P. w domu rodzinnym S. J.. Powódka przez krótki okres czasu pracowała w fabryce włókienniczej w O.. Następnie z powodu astmy przebywała na rencie chorobowej. Zajmowała się prowadzeniem domu, haftowała, robiła na drutach, piekła ciasta, zbierała jagody i grzyby. S. J. pracował w Zakładzie (...) w J. jako mechanik i zarabiał ok.

1.200 zł miesięcznie. Ponadto mąż powódki miał 1,90 ha ziemi na której uprawiał zboże i ziemniaki. Hodował kaczki, kury i gęsi.

S. J. pracował jako hydrotechnik i hydromechanik. W okresie od 01.09.2017 r. do 14.03.1997 r. oraz od 06.05.1997 r. do 31.10.1997 r. w (...) sp.z.o.o. Następnie w okresie od 19.11.1997 r. do 20.02.1998 r. pracował u A. P. w firmie (...).

Małżonkowie byli zgodnym małżeństwem. Wspólnie spędzali czas. Uczestniczyli w różnych imprezach zakładowych, wyjeżdżali na wakacje, na wesela.

Cztery lata po śmierci męża, ze środków uzyskanych od rodziny męża tytułem spłaty, powódka kupiła mieszkanie w O.. Mieszkanie składa się z dwóch pokoi i kuchni.

/dowód: przesłuchanie powódki M. J. k.121 w zw. z k.287, zeznania świadka E. L. (1) k.142, zeznania świadka E. N. k.142, świadectwa pracy k. 18-21, zaświadczenie k.22-23, przesłuchanie powódki M. J. k.121 w zw. z k.287/

O śmierci męża powódka dowiedziała się od brata. Wiadomość o śmierci męża była dla powódki szokiem. Powódka leżała w łóżku, patrzyła w sufit, nie jadła, nie piła. Koleżanka powódki zaniepokojona jej stanem zdrowia zawiozła ją do lekarza psychiatry. Powódka nie potrafiła pogodzić się z odejściem męża i zachorowała na depresję. Po kilku miesiącach stan powódki poprawił się. Powódka miała lepsze i gorsze okresy. Wówczas powódka trafiała na leczenie psychiatryczne. W dniach od 05.04.2011 r. do 24.05.2011 r. powódka przebywała na Oddziale Psychiatrycznym Szpitala (...) w Z. z rozpoznaniem zaburzeń depresyjnych nawracających z epizodem depresji umiarkowanej z objawami konwersyjnymi, niedoczynnością tarczycy, niedokrwistością oraz kontaktowym zapalenie skóry. W dniach od 14.06.2011 r. do 16.06.2011 r. powódka M. J. przebywała na Oddziale Wewnętrznym Szpitala (...) w Z. z rozpoznaniem niedokrwistości normochromicznej, niedoczynności tarczycy oraz zaburzeń depresyjnych nawracających.

Powódka nadal przyjmuje leki na depresję. Leczy się także na tarczycę, serce i osteoporozę. Przed śmiercią męża powódka nie leczyła się na depresję.

Po śmierci męża nie związała się z żadnym mężczyzną. Stała się osobą samotną. Nie miała dzieci, rodzeństwa, żadnej bliskiej rodziny. Ojciec zmarł jak miała 2 lata, a matka zmarła 3 lata po śmierci męża. Powódka ma jedynie dwie koleżanki. Jedna z nich zaprasza ją na Święta Bożego Narodzenia i święta Wielkanocne. Powódka straciła chęć do jakiegokolwiek aktywności. Przestała wyszywać, szydełkować, piec ciasta. Jest zdana wyłącznie na siebie. Sama robi zakupy, sprzęta, przygotowuje sobie posiłki. Musi korzystać z pomocy osób trzecich, gdy musi dojechać na wizytę lekarską bądź potrzebuje naprawy w mieszkaniu.

Powódka kultywuje pamięć o mężu odwiedzając jego grób dwa trzy razy w miesiącu.

Aktualnie powódka mieszka sama i utrzymuje się z renty rodzinnej, która wynosi 1.820 zł miesięcznie. Na miesięczne wydatki powódki składają się: opłaty za mieszkanie: 500 zł-700 zł (prąd-50 zł za miesiąc, gaz w butli-25 zł na miesiąc, woda-30 zł, 340 zł wspólnota mieszkaniowa, rata kredytu-260 zł), utrzymanie psa-120 zł, leki-150 zł, dojazd na wizyty do lekarzy-100-150 zł (2-3 wizyty po 50 zł-60 zł), telefon-50 zł.

/dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k.26-27,k.30-33, zaświadczenie lekarskie k.34-35, historia choroby w poradni zdrowia psychicznego k.39-46, przesłuchanie powódki M. J. k.121 w zw. z k.287, zaświadczenie lekarskie k.130, zeznania świadka E. L. (1) k.142, zeznania świadka E. N. k.142, opinie sądowno-psychiatryczne uzupełniające k.247-248, k.302-303, k.307-308, pismo z ZUS k.292-299/

Wypadek S. J. był zdarzeniem nagłym i niespodziewanym. Powódka bardzo przeżyła śmierć męża. Cierpienie, którego doznała było bardzo duże. Mąż był jedyną bliską jej osobą. Powódka często jest zdenerwowana, nie może opanować swojej irytacji. Ma poczucie, że nie może przezwyciężyć narastających trudności. Od czasu śmierci męża często popada

w przygnębienie, czuje się nieszczęśliwa, przejmują ją drobniaczki. Wszystko widzi w ciemnych kolorach nie ma nadziei na to, że jej stan i sytuacja poprawi się.

Powódka ma wiele planów, ale boi się że ich nie zrealizuje z powodu złego stanu psychicznego. Bez pomocy znajomych i sąsiadów nie byłaby w stanie sobie poradzić. Powódce brakuje sił do dawania sobie rady z codziennymi zajęciami, unika innych ludzi. Uważa, że inni ludzie są szczerzy, wrażliwi. Ma silną potrzebę uwagi i uczucia ze strony innych, boi się, że potrzeby te nie zostaną zaspokojone, jeśli będzie szczerze mówić o swoich uczuciach i postawach.

Powódka ma często złe samopoczucie, nie czuje się zdrowa. Jest słaba, zmęczona, ma trudności z apetytem, koncentracją, występują u niej zaburzenia snu. Czuje się nieszczęśliwa i przygnębiona. Swoje otoczenie uważa za nieprzyjemne, nieciekawe.

Stan psychiczny powódki może nie ulec znacznej poprawie, bowiem pomimo wdrożonego leczenia nie uzyskano znacznej poprawy stanu jej zdrowia. Pomimo długiego upływu czasu od dnia śmierci męża, powódka nadal źle się czuje i nadal korzysta z pomocy psychiatry. Na wizyty uczęszcza co 2-3 miesiące.

U powódki rozpoznano chorobę depresyjną oraz cechy osobowości labilnej emocjonalnie i nastrojowo z cechami konwersji i somatyzacji objawów.

/Dowód: opinia psychologiczna k.154-158, opinia sądowo-psychiatryczna k.186-190, uzupełniające opinie sądowo-psychiatryczne k.247-248, k.302-303, przesłuchanie powódki M. J. k.121 w zw. z k.287/

W dniu 30 września 2014 r. powódka działająca przez pełnomocnika wezwała (...) S.A. do zapłaty kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną śmiercią męża do dnia 15.10.2014 r.

W dniu 9 stycznia 2015 r. pozwany uznał swoją odpowiedzialność i przyznał powódce kwotę 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną śmiercią męża powódki S. J..

/dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty k.36-38, potwierdzenie przelewu k.48, pisma (...) k.103v-104/

Powyższy stan faktyczny niniejszej sprawy w przeważającej większości nie był sporny. Różnica stanowisk dotyczyła głównie kwestii zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia.

Opisany powyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przesłuchania powódki M. J., zeznań świadków E. L. (2) i E. N., dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz opinii biegłych sądowych.

Zgromadzone w aktach sprawy dokumenty nie wzbudziły wątpliwości co do ich prawdziwości i autentyczności, a ich wartość dowodowa nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron. Sąd także nie stwierdził w toku postępowania jakichkolwiek okoliczności mogących podważyć zaufanie do nich.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków E. L. (2) i E. N.. Są one osobami bliskimi dla powódki z racji łączącego ich z nią koleżeństwa. Mogło to skutkować zarówno niezamierzoną tendencyjnością, jak i celową nieprawdziwością ich zeznań, motywowaną chęcią dopomożenia powódce w osiągnięciu korzystnego wyniku procesu. Analiza treści zeznań świadków i sposobu ich składania nie potwierdziła jednak tego typu obaw. Były one spontaniczne i szczerze, a także wyważone, spójne i logiczne. Koncentrowały się na faktach i nie zawierały elementów mogących świadczyć o ich tendencyjności, jak stwierdzenia sprzeczne z zasadami doświadczenia czy nieuzasadnione oceny. Świadkowie w żadnym momencie swoich zeznań nie wyszli samorzutnie poza okoliczności, które były im znane na podstawie własnych obserwacji. Żaden z nich nie starał się samorzutnie podawać korzystnych dla powódki faktów lub ocen. Jeśli odnośnie jakiejś okoliczności nie mieli wiedzy lub jej nie pamiętali, wyraźnie to zaznaczali i nie próbowali swojej niewiedzy zastępować korzystnymi dla powódki domysłami.

Poza tym, że same w sobie były wiarygodne, zeznania świadków wzajemnie się potwierdzały i uzupełniały. Zeznania te zasadniczo współgrały także z pozostałym materiałem dowodowym, tworząc spójny obraz zdarzeń. W tym zakresie

podkreślenia przede wszystkim wymaga, że zeznania tych świadków dotyczące konsekwencji wypadku dla fizycznego i psychicznego funkcjonowania powódki potwierdzili w swoich opiniach biegli sądowi.

W niniejszej sprawie, z oczywistych przyczyn, znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mogły mieć jedynie zeznania powódki. Dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do jej przesłuchania. Strony są osobami najbardziej zainteresowanymi wynikiem procesu, skutkiem czego dowód z ich zeznań jest najbardziej niepewny jako źródło poznania prawdy. Dlatego też zeznania powódki Sąd dokładnie zweryfikował, przede wszystkim przez konfrontację z innymi dowodami oraz zasadami wiedzy i doświadczenia. W konsekwencji Sąd uznał je za generalnie wiarygodne. Były one przekonujące, spójne i logiczne oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym- zeznaniach świadków, dokumentach oraz opiniach biegłych. W szczególności, co do opisywanych przez powódkę cierpień i przeżyć, jakich doznała po śmierci męża, jej zeznania znajdowały potwierdzenie w opiniach biegłych, oraz zeznaniach świadków. Podkreślenia także wymaga, że choć psychiczne skutki urazu były dla powódki bardzo ciężkie, w swoich zeznaniach wypowiadała się na ten temat dość oszczędnie i wyraźnie bez nastawienia na tendencyjne przedstawienie swojej sytuacji jako gorszej niż w rzeczywistości. Także to przekonywało o szczerości jej zeznań.

Sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania opinia sądowo psychiatryczna oraz opinie uzupełniające zasługują na pełną wiarygodność. Została sporządzona przez specjalistę z dziedziny psychiatrii na podstawie akt niniejszego postępowania oraz badania powódki. Opinia odpowiada na pytania postawione w tezie dowodowej postanowienia dopuszczającego dowód z opinii biegłego. Opinia była istotna i umożliwiła poczynienie ustaleń w zakresie stanu zdrowia powódki. Biegły dokonał analizy wpływu wypadku i ujemnych przeżyć, doznanych przez powódkę na jej stan zdrowia. Zdaniem Sądu, opinia została sporządzona w sposób fachowy i kompetentny przez osobę dysponującą fachową wiedzą.

Również opinię biegłej psycholog K. S. Sąd uznał za dowód przydatny i bardzo wartościowy. Została ona sporządzona przez stałego biegłego sądowego, a więc specjalistę dysponującego dużą wiedzą i doświadczeniem w swojej dziedzinie wiedzy. Opinia udzieliła odpowiedzi na tezę dowodową zawartą w postanowieniu Sądu, została sporządzona w sposób rzetelny i wyczerpujący. Jest logiczna i zrozumiała. W sposób przekonujący i nie budzący zastrzeżeń zostały w niej wskazane przesłanki, które doprowadziły do końcowych wniosków.

Sąd zważył, co następuje:

W pozwie z 3.02.2016 r. powódka sformułowała dwa roszczenia pieniężne: roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia oraz roszczenie o rentę. Roszczenia te wiążą się ze śmiercią męża powódki S. J., który poniósł śmierć w wypadku, który miał miejsce w dniu 20 lutego 1998 r. Roszczenia te mają charakter odszkodowawczy; ich celem jest naprawienie szkody doznanej przez powódkę wskutek śmierci męża. M. J. skierowała te roszczenia do (...) SA z siedzibą w W., podnosząc, że w chwili zdarzenia „pojazd sprawcy” był ubezpieczony „w zakresie OC” w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

Odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. w W. wynika z zawarcia przez posiadacza samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) P. K. z pozwanym umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej samoistnych posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wywołane ruchem tych pojazdów.

Wypadek, któremu uległ S. J. miał miejsce w dniu 20 lutego 1998 r. Ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) weszła w życie 1 stycznia 2004 roku. Nie może więc mieć ona zastosowania w niniejszej sprawie, ponieważ zdarzenie, z którego wynikła szkoda miało miejsce przed jej wejściem w życie. Do oceny stanu prawnego będą, więc miały zastosowanie przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 96, poz. 475).

Zgodnie z § 10 ust. 1 ww. rozporządzenia z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani- na podstawie prawa- do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Natomiast według § 10 ust. 3 ww. rozporządzenia ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu. Jak to wynika z przytoczonych przepisów, zakład ubezpieczeń odpowiada w razie i w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego, którego ruchem została wyrządzona szkoda.

W związku z powyższym powódka mogła dochodzić roszczeń na drodze postępowania sądowego przeciwko pozwanemu.

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce zadośćuczynienie w kwocie 16.000 zł. Sporna pozostawała kwestia zasadności i wysokości roszczenia powódki o zapłatę zadośćuczynienia oraz zasadność żądanej przez powódkę renty.

W myśl art. 317§ 1 k.p.c. sąd może wydać wyrok częściowy, jeżeli nadaje się do rozstrzygnięcia tylko część żądania lub niektóre z żądań pozwu; to samo dotyczy powództwa wzajemnego.

Sąd uznał, że na obecnym etapie postępowania do rozstrzygnięcia nadaje się część z całego zgłoszonego żądania - roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia.

Wskazać należy, że S. J. zginął w czasie, kiedy nie obowiązywał jeszcze art. 446 § 4 k.c., który obecnie stanowi podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią osoby bliskiej. Przepis ten został bowiem dodany ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) i wszedł w życie dnia 3 sierpnia 2008 roku, a wypadek miał miejsce w 1998 r. Podstawę prawną swoich roszczeń powodowie wywodzili w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

W myśl art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Na gruncie prawa cywilnego tę ochronę zapewniają roszczenia przewidziane w art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. Ten pierwszy przepis głosi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast art. 448 k.c. zdanie pierwsze stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Z przytoczonej treści art. 23 k.c. wynika, że dobra osobiste są to pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Wskazany w tym przepisie katalog tych dóbr ma charakter otwarty. W orzecznictwie sądowym ukształtował się pogląd, że jednym z nich jest szczególna więź emocjonalna między członkami najbliższej rodziny, której zerwanie przez śmierć jednego nich powoduje u pozostałych ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. W konsekwencji uznaje się, że za krzywdę powstałą wskutek śmierci poszkodowanego spowodowanej czynem niedozwolonym popełnionym przed 3 sierpnia 2008 roku najbliższemu członkowi rodziny może przysługiwać zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. (por. uchwały Sądu Najwyższego z 22 października 2010 r., sygn. III CZP 76/10; z 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 32/11; z 7 listopada 2012 r., sygn. III CZP

67/12; wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/2009; z 11 maja 2011 r., sygn. I CSK 621/10; z 25 maja 2011 r., sygn. II CSK 537/10; postanowienie 7 sędziów Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14; wszystkie dostępne w zbiorze Lex).

Dokonane w sprawie ustalenia jednoznacznie świadczą o tym, że powódkę i S. J. łączyła silna rodzinna więź, której zerwanie w wyniku śmierci męża spowodowało u powódki cierpienia psychiczne.

W świetle art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c., zasadniczą formą naprawienia krzywdy wyrządzonej naruszeniem dóbr osobistych jest dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, a zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny. W związku z tym należało rozważyć, czy jego przyznanie powodom znajduje uzasadnienie w okolicznościach sprawy. Podstawowymi kryteriami przy ocenie zasadności żądania tej majątkowej formy rekompensaty krzywdy są: rodzaj i stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra, rozmiar i intensywność krzywdy (ocenianej generalnie według miar zobiektywizowanych, ale z możliwością uwzględnienia czynników subiektywnych), skala i trwałość negatywnych konsekwencji wynikających z naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo.

Sąd uznał, że wyłącznie pieniężna forma naprawienia krzywdy może stanowić dla powódki adekwatną satysfakcję, co przemawiało za przyznaniem jej zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu śmierci męża.

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych należy pamiętać, że przyznana kwota nie może być symboliczna, gdyż musi mieć charakter kompensacyjny. W przypadku naruszenia polegającego na zerwaniu szczególnej rodzinnej więzi emocjonalnej przez śmierć członka rodziny, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należącego jego najbliższemu należy uwzględnić wszystkie istotne okoliczności sprawy, wpływające na wielkość i intensywność ich krzywdy. W każdym przypadku istotne są rodzaj i dramatyzm negatywnych przeżyć pokrzywdzonej osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej ją ze zmarłym oraz rola pełniona przez niego w rodzinie, zdolność osoby pokrzywdzonej odnalezienia się w nowej rzeczywistości, wystąpienie u niej zaburzeń psychicznych, rozmiar i trwałość innych negatywnych konsekwencji wynikających z naruszenia dobra osobistego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003/4/56, z 3 czerwca 2010 r., III CSK 279/10 i z 7 sierpnia 2014 r., II CSK 552/13, publ. w zbiorze Lex).

Niewątpliwie trudno jest wycenić ból, rozpacz, cierpienie. Nie można ustalać miernika bólu i cierpienia a każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy.

Przepisy prawa cywilnego podobnie jak w przypadku zadośćuczynienia z art. 445 k.c. i z art. 446 § 4 k.c. nie precyzują żadnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia z art. 448 k.c. i przez posłużenie się klauzulą generalną („suma odpowiednia”) pozostawiają ją uznaniu sądów. Z tego względu zasadnym wydaje się odwołanie do wypracowanych przez judykaturę i doktrynę zasad ustalania zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c. Do podstawowych z kryteriów, mogących mieć odpowiednie zastosowanie do zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, należy zaliczyć rodzaj naruszonego dobra, stopień i czas trwania cierpień psychicznych rozumianych jako ujemne przeżycia związane ze śmiercią najbliższego członka rodziny, stopień zażyłości łączącej zmarłego i poszkodowanego, jakość łączącej ich relacji, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego, jakie śmierć osoby najbliższej wywołała.

Z punktu widzenia wyżej wskazanych kryteriów krzywdę powódki M. J. trzeba ocenić jako znaczną.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że powódkę i zmarłego męża łączyła bardzo silna więź emocjonalna. Małżonkowie byli zgodnym małżeństwem. Wspólnie spędzali czas. Uczestniczyli w różnych imprezach zakładowych, wyjeżdżali na wakacje, na wesela. M. J. zawsze mogła liczyć na męża, który pomagał jej w pracach domowych. Mąż był jedyną bliską jej osobą.

Od dnia śmierci męża w pracach, które wykonywał mąż jest zdana na pomoc osób trzecich.

Wiadomość o śmierci męża była dla powódki szokiem. Powódka leżała w łóżku, patrzyła w sufit, nie jadła, nie piła. Nie potrafiła pogodzić się ze śmiercią męża. U M. J. pojawiły się objawy depresji. Powódka została objęta leczeniem psychiatrycznym. W jej życiu występowały lepsze i gorsze okresy. Powódka kilkakrotnie przebywała w szpitalu na leczeniu na oddziale psychiatrycznym z rozpoznaniem zaburzeń depresyjnych nawracających z epizodem depresji umiarkowanej z objawami konwersyjnymi.

Wraz ze śmiercią męża powódka utraciła całą radość życia. Przestała wykonywać prace które sprawiały jej przyjemność: szydełkowanie, szycie, pieczenie ciast. Pomimo sporego upływu czasu powódka nadal odczuwa smutek i poczucie utraty bliskiej osoby. M. J. kultywuje pamięć zmarłego męża i kilka razy w miesiącu chodzi na grób męża zapalić znicz.

Powódka do dziś odczuwa żal z powodu utraty męża. Kultywuje pamięć o zmarłym mężu odwiedzając jego grób kilka razy w miesiącu. Wspomnienia o zmarłym mężu wywołują u powódki okresowo smutek i tęsknotę.

Powódka boleśnie „przeżyła” śmierć męża. Biegli potwierdzili w swoich opiniach, że cierpienie, którego powódka doznała po śmierci męża było bardzo duże, a powódka nadal nie pogodziła się ze śmiercią męża. Powódka często jest zdenerwowana, nie może opanować swojej irytacji. Ma poczucie, że nie może przezwyciężyć narastających trudności. Od czasu śmierci męża często popada w przygnębienie, czuje się nieszczęśliwa, przejmując się drobiazgami. Wszystko widzi w ciemnych kolorach nie ma nadziei na to, że jej stan i sytuacja poprawi się.

Powódka ma wiele planów, ale boi się że ich nie zrealizuje z powodu złego stanu psychicznego. Bez pomocy znajomych i sąsiadów nie byłaby w stanie sobie poradzić. Powódce brakuje sił do dawania sobie rady z codziennymi zajęciami, unika innych ludzi. Ma silną potrzebę uwagi i uczucia ze strony innych, boi się, że potrzeby te nie zostaną zaspokojone, jeśli będzie szczerze mówić o swoich uczuciach i postawach.

Powódka ma złe samopoczucie, nie czuje się zdrowa. Jest słaba, zmęczona, ma trudności z apetytem, koncentracją, występują u niej zaburzenia snu. Czuje się nieszczęśliwa i przygnębiona. Swoje otoczenie uważa za nieprzyjemne, nieciekawe.

Stan psychiczny powódki może nie ulec znacznej poprawie, bowiem pomimo wdrożonego leczenia nie uzyskano znacznej poprawy stanu jej zdrowia. Pomimo długiego upływu czasu od dnia śmierci męża, powódka nadal źle się czuje i nadal korzysta z pomocy psychiatry.

Powódka zgłosiła roszczenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci męża twierdząc, że należne jej z tego tytułu świadczenie winno wynieść 234.000 zł. Jednocześnie w toku postępowania likwidacyjnego otrzymała od pozwanego kwotę 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu żądanie zadośćuczynienia zgłoszone przez powódkę jest wygórowane. Sąd uznał, że należna powódce kwota tytułem zadośćuczynienia kształtuje się na poziomie 66.000 zł. Zdaniem Sądu, kwota ta przystaje do rozmiarów doznanej przez powódkę krzywdy oraz aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Przy ustaleniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia uwzględniono ogół doznanych przez nią cierpień, a przede wszystkim zakres cierpień psychicznych, jakie zostały spowodowane nagłą i tragiczną śmiercią męża, na którego wsparcie powódka mogła liczyć. Jednocześnie Sąd uwzględnił okoliczność, iż pozwany wypłacił powódce kwotę 16.000 zł. W ocenie Sądu, kwota 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia i jednocześnie rekompensuje doznaną przez powódkę krzywdę wobec niespodziewanej i nagłej śmierci męża.

O odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zd. 1 k.c. Zgodnie ze wskazanymi przepisami jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Sąd uznał, że w momencie zakończenia postępowania likwidacyjnego pozwany dysponował już informacjami, z których wynikało, że żądanie powódki jest rzeczywiście słuszne w zasądzonej wyrokiem wysokości. Pismem z dnia 9 stycznia 2015 r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. przyznał powódce kwotę 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. Sąd uznał, że to w tym momencie pozwany posiadał pełną i wystarczającą wiedzę na temat roszczenia powódki o zadośćuczynienie oraz okoliczności je uzasadniających w zasądzonej wysokości i zajął merytoryczne stanowisko w tej kwestii. W związku z powyższym Sąd zasądził odsetki od 9 stycznia 2015 r.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił żądania powódki o zadośćuczynienie i odsetki jako niezasadne i nie znajdujące potwierdzenia w ustaleniach poczynionych przez Sąd w toku postępowania dowodowego.

W związku z tym, że wyrok nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie, nie zawiera rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu (art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. a contrario).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

J. Grudziński